

czwartek, 20.06.2024

Modlitwa modlitw [Mt 6, 7-15]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Modłąc się, nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, zanim jeszcze Go poprosicie. Wy zatem tak się módlcie: Ojcie nasz, który jesteś w niebie, niech się święci Twoje imię! Niech przyjdzie Twoje królestwo; niech Twoja wola się spełnia na ziemi, tak jak w niebie. Naszego chleba powszedniego daj nam dzisiaj; i przebacz nam nasze winy, tak jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili; i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego. Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, Ojciec wasz nie przebaczy wam także waszych przewinień».

>P<

Chyba nie ma człowieka wierzącego, który nie posiadałby swojej ulubionej modlitwy, po którą chętnie i często sięga. Są osoby, które uwielbiają różaniec, czy koronkę do Bożego Miłosierdzia. Inni preferują adorację w ciszy. A jeszcze inni sięgają po gotowe formuły modlitw na przykład takie jak: litanie, czy modlitwy w różnych potrzebach. Czy Jezus miał swoją ulubioną orację? Czytając dzisiejszy fragment Ewangelii zauważamy, że w swoim nauczaniu, podaje On jedną modlitwę, która staje się wzorem dla pozostałych. Jest to jedyna modlitwa w całości podyktowana przez Jezusa, która przetrwała, aż po dziś. Możemy o niej powiedzieć - modlitwa modlitw, czyli "Ojcie nasz". To jest Jego modlitwa, a dzięki temu staje się i naszą. Zaglądając do różnych komentarzy i rozważań do tej modlitwy, z łatwością zauważamy jej piękne treści. Wielu autorów uznaje religijne piękno i wartość tych zdań. Dlatego od samego początku, chrześcijanie zapamiętywali słowa tej modlitwy oraz generalnie na jej wzór uczyli się, jak pięknie rozmawiać z Bogim. Pięknie pisze o niej żyjący w II wieku chrześcijański autor - Tertulian, kiedy wspomina, że nie jest to tylko formułka poprzez którą wielbimy Boga i przedstawiamy Mu nasze prośby i potrzeby, ale przede wszystkim, że jest ona skrótem całej Ewangelii. Dlatego można nad nią nieustannie medytować, a w ten sposób nosić w sercu przesłanie nauczania Jezusa. Zachęcam, by dziś na spokojnie, wolno, słowo po słowie, wypowiedzieć na głos słowa tej modlitwy i zastanowić się nad wypowiedzianymi treściami.

-----fot. pixabay